

Pikers, charon

biorę dusze jak Charon
i kurwekę za małą
ona puści mnie na salon
a ja spuszczę się raz na nią
pokaż co umiesz robić t różczką
jak potter harry
ona po mnie ma wspomnienia
po tobie nocne mary
czy twardym być jak kamień?
oni tacy tylko z nazwy
a ja maluje obrazy strachów
dać coś tylko skazy
w końcu wyrzucamy rzeczy które zalegają
oni mali są nie tylko z nazwy, kiedy z nami stają

pikers dowodzi i dzieli
trzeba to rozszerzyć
zdrowie i natura to tajna broń
uderza prosto, trafi w skroń
czuje się bosko, palę mój plon
chciała iść ze mną a było ...
nie znam mnie, nie wie jaki jest on
nie znam mnie, nie wie jaki jest on

zamieszali na bloków jak burza
za dużo mam tego co mnie odurza
oczy mam jak jakuza
to co wiesz, to stad moja jest bluza
jadę znów grać bo na bloku jest nuda
mówili nam że nie może się udać
.. chcę tyle co ...
w ryzach mnie trzyma ruda

ciebie starałem
a leci z nich potok
zbieram energię i lecę jak złoto
i czasem nie wiem już po co
kolejny ranek zajęty robotą
nie ważne ile, zawijasz się w kokon
trzeba to życie rozkminiać jak koko
zapierd** jak motor
Fetor zrób miejsce tym kotom

w nocy ..
a jednak nas widzisz
teraz mi pokaż jak nas nienawidzisz
ie będę dawał im tego co chcieli
kiedyś tu chciałem osiedla na wizji

wyjeżdżam znowu, bo trzeba coś przeżyć
jak coś wybieram, na pewno nie z biedy
cały czas mamy tak wielkie potrzeby
czemu już nie ma, tego co kiedyś

z mordy trap, ale stary rap w sercu
kocham ten klimat, który tak nas zepsuł
wyjechałem kiedyś, ale dalej na miejscu
nienawidzę kiedy Polak leci po ang.

wtedy to byłem tak nieogarnięty
ogar to miałem jak siadały sprzęty
nie mały mętlik, wierz mi
nie mały mętlik, wierz mi

nie mała piggi, nie chodzi do klasy
siedzę w mej głowie i tworzy sie klasyk
zmęczonej ciągle bo chcą go zobaczyć
ty, oni sa tacy
zapracowany jak moi rodacy
zgubne jest tylko ze robisz dla kogoś
minęły czasy gdy chciałem sie pociąć
zbyt wiele ludu mam co dzień za sobą
nie wołam dziwek by zrobić coś z głową
robię to we śnie jak młody lunatyk
w moim temacie nie chodzi o sławę
nie wrzucaj ryja na moje plakaty

Charon
nie wierze w tarot
ona sie powtarza jak parrot
ona nie wie co sie stało
ostatni rejs jak Charon

Charon
zabieram jej dusze jak Charon
Charon
sorry, ale nie będziemy parą
Charon
nie wiem jak nawija się makaron
Charon
pogódź sie z prawdą

biorę dusze jak Charon
i kurwekę za małą
ona puści mnie na salon
a ja spuszcze sie raz na nia
pokaż co umiesz robić t różczką
jak potter harry
ona po mnei ma wspomnienia
po tobie nocne mary
czy twardym być jak kamień?
oni tacy tylko z nazwy
a ja maluje obrazy strachów
dać cos tylko skazy
w końcu wyrzucamy rzeczy które zalegają
oni mali są nie tylko z nazwy, kiedy z nami stają

Charon!